

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 11, wrzesień 2020 11:47

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 344

---

Prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich Andrzej Płonka zwrócił się do Ministra Edukacji Narodowej Dariusza Piontkowskiego o podjęcie działań mających na celu zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej. W związku z powrotem uczniów do szkół w czasie pandemii, szkoły zmuszone są bowiem do ponoszenia większych kosztów w związku z wymogami sanitarnymi.

Powrót dzieci do szkół w czasie trwającej cały czas pandemii koronawirusa wymaga od szkół zwiększonych nakładów finansowych. Choć samorzady wykazują duże starania, by do zaistniałej sytuacji podchodzić w sposób elastyczny, nie da się jednak uciec od rosnących wydatków.

Chcąc stosować się do postawionych wymogów sanitarnych i chcąc zapewnić uczniom maksymalne bezpieczeństwo, szkoły są zmuszone do:

- zatrudnienia dodatkowych osób obsługi celem spełnienia wymogów sanitarnych (konieczność dezynfekcji sal i pomieszczeń oraz sprzętu po każdych zajęciach);
- zatrudnienia portiera, który będzie odpowiadał za dopilnowanie wejścia do szkoły (ewentualne mierzenie temperatury, spokojne wchodzenie i opuszczanie budynku szkoły przez uczniów, niewpuszczanie osób z zewnątrz),
- zakupu maseczek oraz środków do dezynfekcji (ilość środków zamówionych przez szkoły jest dalece niewystarczająca i nadal jest w trakcie realizacji, kosztowny zakup specjalnych automatów do dezynfekcji rąk zapewniających bezdotykowe użytkowanie, które najlepiej sprawdziłyby się w szkołach),
- przydziału godzin ponadwymiarowych nauczycielom zastępującym osoby, które na swój wniosek mogą skorzystać z uwagi na stan zdrowia ze zwolnienia chorobowego (dotyczy to nauczycieli 60+ oraz pozostałych, u których występują choroby współistniejące).

Już wcześniej samorzady sygnalizowały, że wysokość części oświatowej subwencji ogólnej jest niewspółmierna do stawianych przed nimi zadań. Jednak w sytuacji pandemii i powrotu uczniów do szkół zabezpieczenie dodatkowych środków wydaje się niezbędne. „Elastyczność samorządów będzie wymagała znacznego zwiększenia nakładów finansowych, których w samorządach w związku z aktualną sytuacją brakuje” – pisze Andrzej Płonka.